PKP Intercity mogło uniknąć niektórych konsekwencji awarii elektronicznego systemu sprzedaży biletów, gdyby skorzystało z rozwiązań spółki Przewozy Regionalne – powiedział PAP ekspert ds. transportu i kolei z Instytutu Sobieskiego Michał Beim.

W nocy z soboty na niedzielę PKP Intercity rozpoczęła sprzedaż biletów w nowym elektronicznym systemie m.in. na nowe połączenia między miastami, realizowane przez pociągi Pendolino. Wbrew zapowiedziom bilety można było kupić jedynie w kasach, na stronach internetowych wyświetlany był komunikat o przerwie technologicznej. Ci pasażerowie, którzy kupili wcześniej bilety przez internet nie mogą obecnie ich wydrukować.

Według Beima PKP Intercity mogło skorzystać z doświadczeń spółki Przewozy Regionalne, która przy zakupie biletów wysyła emailem w załączniku bilet. Można także, jeśli ktoś poda numer telefonu komórkowego otrzymać bilet w postaci kodu na smartfon.

„Można było z tych pomysłów skorzystać, bo system Przewozów Regionalnych funkcjonuje bardzo dobrze. Pozwala kupić też jeden bilet na przejazd kilkoma pociągami. Niestety menadżerowie PKP Intercity nie chcieli skorzystać ze sprawdzonych rozwiązań. Gdyby takie rozwiązanie wdrożono, wiele osób nie miałoby obecnie problemów” – podkreślił.

Leave this field empty if you're human:

Beim dodał, że konsekwencje awarii systemu mogą dotyczyć nie tylko tych osób, które chciały kupić bilety w ostatni weekend, kiedy system przestał działać, ale także tych podróżnych, którzy kupili wcześniej bilety i nie mogą ich teraz wydrukować, bo nie działa nie tylko system dotyczący sprzedaży biletów przez internet, ale także system rezerwacji miejsc w kasach.

„Wprawdzie specjalne procedury PKP Intercity pozwalają w takiej sytuacji na samo pokazanie dokumentu ze zdjęciem. Ale to rozwiązanie jest skuteczne na trasach krajowych. Osoby, który kupiły przez internet bilety na trasy międzynarodowe np. na ekspres z Warszawy do Berlina mogą mieć w związku z tym kłopoty po przekroczeniu polskiej granicy” – podkreślił ekspert.

Według Beima chaos ze sprzedażą biletów jest kolejnym wydarzeniem w ostatnim czasie istotnie podważającym zaufanie obywateli do kolei. „Przedłużające się problemy PKP

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl.

Intercity z uruchomieniem tego systemu doprowadzą do tego, że ludzie będą rezygnować z podróżowania koleją. Wiele osób będzie rezygnować z kolei na rzecz samochodów, czy komunikacji autobusowej i lotniczej. To spowoduje – być może krótkotrwały – odpływ klientów z kolei" – podkreślił.

Z związku z awarią internetowego systemu sprzedaży biletów spółka PKP Intercity poinformowała, że odwołani zostali członek zarządu PKP Intercity Paweł Horodyński oraz dyrektor wykonawczy ds. finansowych i wsparcia Piotr Butkiewicz i dyrektor biura informatyki Michał Rudek.

By jak najszybciej wyeliminować problem spółka powołała sztab kryzysowy, którym kieruje szef rady nadzorczej PKP Intercity i członek zarządu PKP Piotr Ciżkowicz. Sztab gromadzi różnych ekspertów, również zewnętrznych.

PKP Intercity przeprosiło klientów za utrudnienia w zakupie biletu. Wskazało, że pasażerowie, którzy mają trudności w korzystaniu z serwisu e-IC i nie mogą wydrukować biletu, zostaną odprawieni na pokładach pociągów na podstawie dokumentu ze zdjęciem (np. dowodu osobistego, prawa jazdy czy paszportu). Jeśli zrezygnują z podróży, po złożeniu reklamacji otrzymają pełny zwrot wartości biletu a w sytuacji, kiedy nie zdążą kupić biletu w kasie, będą mogli zakupić bilety od konduktora bez dodatkowej opłaty.

W piątek 14 listopada spółka PKP Intercity informowała, że zamiast 13 składów, 14 grudnia br. na trasy wyruszy 9 składów Pendolino. Rzeczniczka PKP Intercity Zuzanna Szopowska tłumaczyła, że zmniejszenie liczby składów związane jest z opóźnieniami w dostarczaniu ich przez producenta.

Na trasie z Warszawy do Gdyni pojawi się o pięć pociągów Pendolino mniej, niż zakładano; szlak z Warszawy do Krakowa obsługiwać będzie o dwa Pendolino mniej, a na trasie z Warszawy do Katowic – o trzy. Liczba pociągów Pendolino na szlaku z Warszawy do Wrocławia nie ulegnie zmianie.

Intercity kupiło pociągi Pendolino od Alstomu w maju 2011 r. ich wprowadzenie na polskie tory ma pozwolić na skrócenie czasu podróży między największymi miastami. Podróż z Warszawy do Krakowa i Katowic zajmie ok. 2 i pół godziny, do Trójmiasta blisko 3 godz., a do Wrocławia 3 godz. 40 minut.

Koszt 20 pociągów Pendolino zakupionych przez PKP Intercity to ok. 400 mln euro. Kontrakt o wartości 665 mln euro obejmuje także budowę zaplecza technicznego w Warszawie oraz koszty utrzymania technicznego pociągów przez 17 lat.(PAP)

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl.

Źródło: Gazeta Wyborcza. Czytaj dalej...

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl.